



**Archiwum Partii Politycznych
Instytut Studiów Politycznych
Polskiej Akademii Nauk**

Sygnatura:

1.1/8

Tytuł:

**Klub Parlamentarny Akcji Wyborczej "Solidarność" -
1998 r.**

Sygn. 1.1/8 - Klub Parlamentarny Akcji Wyborczej "Solidarność" - 1998 r.

Spis zawartości:

l.p.	nazwa	nr karty początkowej
1	Skład Prezydium KP AWS, 05.02.1998, s. 1;	1
2	Oświadczenie KP AWS w/s złamania Regulaminu Sejmu przez Marszałka Macieja Płażyńskiego, 05.02.1998, s. 1;	2
3	Oświadczenie KP AWS w/s złamania Regulaminu Sejmu przez Marszałka Macieja Płażyńskiego z 5.02.1998; Oświadczenie KP AWS w/s odroczenia debaty nad projektem reformy samorządowej z 6.02.1998, 05-06.02.1998, s. 1;	3
4	Uchwała KP AWS w/s działań posłów i senatorów na zewnątrz Klubu sprzecznych ze stanowiskiem Klubu, 18.02.1998, s. 1;	4
5	Oświadczenie posła Jana Marii Jackowskiego w/s ograniczenia przez struktury KP AWS wolności wypowiedzi i zajmowania dowolnego stanowiska w ważkich kwestiach przez posłów własnego ugrupowania, 18.02.1998, s. 1;	5
6	Oświadczenie KP AWS w/s oświadczenia posła Jana Marii Jackowskiego, 19.02.1998, s. 1;	6
7	Oświadczenie KP AWS w/s konferencji prasowej posła Adama Słomki, 19.02.1998, s. 1;	7
8	Regulamin KP AWS z dn. 19.02.1998, 19.02.1998, s. 6;	8
9	Oświadczenie KP AWS w/s oświadczenia posłanki Izabelli Sierakowskiej, dotyczącym ustawy o reprivatyzacji, 23.02.1998, s. 1;	14
10	Zapis wypowiedzi posła Jana Łopuszańskiego podczas 13 posiedzeniu Sejmu, 05.03.1998, s. 3;	15
11	Zapis wypowiedzi posła Jana Łopuszańskiego podczas 14 posiedzeniu Sejmu, 19.03.1998, s. 2;	18
12	List otwarty do Przewodniczącego KP AWS Mariana Krzaklewskiego w/s wystąpienia z KP AWS, 23.07.1998, s. 2;	20

Stan na styczeń 2023 r.

PREZYDIUM KLUBU PARLAMENTARNEGO
AKCJI WYBORCZEJ SOLIDARNOŚĆ

KRZAKLEŃSKI Marian - Przewodniczący

1. **HALL** Aleksander V-ce Przewodniczący
2. **PIŁKA** Marian V-ce Przewodniczący
3. **RYBICKI** Jacek V-ce Przewodniczący
4. **TYRNA** Marcin V-ce Przewodniczący (Senat)
5. **JANIAK** Kazimierz - Sekretarz
6. **ANUSZ** Andrzej - Sekretarz
7. **MICHAŁOWSKI** Tomasz - Sekretarz (Senat)
8. **KAPERA** Kazimierz - Skarbnik
9. **JAROSZ** Stanisław - Z-ca Skarbnika (Senat)
10. **SZKARADEK** Andrzej - Sekretarz ds. dyscypliny

11. **ŻAK** Piotr - . rzecznik prasowy

Archiwum Partii Politycznych

nr inw.

CZŁONKOWIE:

12. **DASZKIEWICZ** Edward
13. **DZIAMSKI** Leszek
14. **FRANK** Wojciech
15. **JANISZEWSKI** Michał
16. **JANKOWSKI** Maciej
17. **LANGOWSKA** Grażyna
18. **ŁOPUSZAŃSKI** Jan
19. **MASŁOWSKI** Jerzy (Senat)
20. **PIESIEWICZ** Krzysztof (Senat)
21. **POLACZEK** Jerzy
22. **POZNAŃSKI** Kazimierz
23. **WRONA** Tadeusz



KLUB PARLAMENTARNY AKCJI WYBORCZEJ SOLIDARNOŚĆ

Warszawa, dnia 5 lutego 1998 r.

Archiwum Partii Politycznych

nr inw.

Oświadczenie

W związku z dzisiejszym oświadczeniem Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, jakoby Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Maciej Płażyński złamał Regulamin Sejmu, a jego decyzje godziły w dobre imię Parlamentu i stanowiły zaprzeczenie idei parlamentaryzmu, stwierdzamy co następuje:

1. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej nie złamał Regulaminu Sejmu nie poddając pod głosowanie na posiedzeniu Sejmu w dniu 5 lutego br. wniosku Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej o skreślenie pkt. 7 porządku dziennego.
2. Przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej uczestniczył w posiedzeniu Konwentu Seniorów i w odpowiednim czasie nie wnosił zastrzeżeń do porządku obrad Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 lutego br.
3. Oświadczenie Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej zawiera wiele kłamliwych stwierdzeń i z pewnością przekracza granice dobrego obyczaju politycznego. Dlatego Klub Parlamentarny Akcji Wyborczej Solidarność postanowił wnieść tę sprawę do Komisji Etyki Poselskiej, gdyż to właśnie oświadczenie Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej godzi w dobre imię Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Parlamentu i stanowi zaprzeczenie idei parlamentaryzmu.

Rzecznik Prasowy
Klubu Parlamentarnego AWS

Piotr Żak



Kluby poselskie

(W rubryce zamieszczamy wyłącznie autorskie materiały dostarczane przez kluby)

Klub Parlamentarny AWS

Oświadczenie Klubu Parlamentarnego AWS z dnia 5 lutego 1998 r.

W związku z dzisiejszym oświadczeniem Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, jakoby Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Maciej Płażyński złamał Regulamin Sejmu, a jego decyzje godziły w dobre imię Parlamentu i stanowiły zaprzeczenie idei parlamentaryzmu, stwierdzamy co następuje:

1. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej nie złamał Regulaminu Sejmu nie poddając pod głosowanie na posiedzeniu Sejmu w dniu 5 lutego br. wniosku Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej o skreślenie pkt. 7 porządku dziennego.
2. Przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej uczestniczył w posiedzeniu Konwentu Seniorów i w odpowiednim czasie nie wnosił zastrzeżeń do porządku obrad Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 lutego br.
3. Oświadczenie Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej zawiera wiele kłamliwych stwierdzeń i z pewnością przekracza granice dobrego obyczajów politycznego. Dlatego Klub Parlamentarny Akcji Wyborczej Solidarność postanowił wnieść tę sprawę do Komisji Etyki Poselskiej, gdyż to właśnie oświadczenie Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej godzi w dobre imię Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Parlamentu i stanowi zaprzeczenie idei parlamentaryzmu.

Archiwum Partii Politycznych

nr inw.

Rzecznik Prasowy

Klubu Parlamentarnego AWS

Piotr Żak

Oświadczenie Klubu Parlamentarnego AWS z dnia 6 lutego 1998 r.

Klub SLD zgłaszając wniosek o odroczenie debaty nad projektami reformy samorządowej usiłował fortelem odrzucić tę reformę na czas bliżej nieokreślony. Oznacza to, że styl działania SLD, który przez cztery lata swoich rządów nie zrobił nic dla reformy samorządowej Polski, jest przenoszony przez obecny Klub Parlamentarny SLD na forum Parlamentu. SLD chciałby dyskusji bez końca, by ukryć własną niechęć do podejmowania jakichkolwiek działań służących Polsce. Nie tak winna wyglądać rola i sposób działania opozycji parlamentarnej.

Równocześnie miało miejsce poważne naruszenie dobrych obyczajów parlamentarnych przez Pana Marszałka Franciszka Stefaniuka. Dopuszczył on do przegłosowania wniosku SLD, mimo iż trwały równocześnie posiedzenia komisji sejmowych (odbywały się one za zgodą Marszałka Sejmu RP). "Dziwnym trafem" posłowie SLD i PSL wiedzieli, kiedy mają powrócić na salę obrad plenarnych. Pan Marszałek Franciszek Stefaniuk nie dał tej szansy posłom AWS i UW, pomimo zgłoszenia wniosku o ogłoszenie przerwy przez Klub AWS.

Rzecznik Prasowy

Klubu Parlamentarnego AWS

Piotr Żak

Archiwum Partii Politycznych

nr inw.

UCHWAŁA

Klubu Parlamentarnego Akcji Wyborczej Solidarność

z dnia 18 lutego 1998 roku

Klub Parlamentarny AWS uważa za niedopuszczalne prowadzenie przez posłów i senatorów AWS działań na zewnątrz Klubu sprzecznych ze stanowiskiem Klubu, a także atakujących politykę koalicyjnego rządu. Działania takie osłabiają spójność i autorytet AWS. W ostatecznym rezultacie służą politycznym interesom postkomunistycznej opozycji.

Klub Parlamentarny AWS oczekuje od posłów i senatorów prowadzących ww. działania że bezzwłocznie ich zaprzestaną pod groźbą zastosowania kar przewidzianych w regulaminie Klubu.

nr inw.

Warszawa, 18 lutego 1998 r.

OŚWIADCZENIE

W związku z Uchwałą ograniczającą możliwość zajmowania stanowiska w najważniejszych dla Polski sprawach pragniemy oświadczyć co następuje:

Nigdy, odkąd istnieje Klub Parlamentarny Akcji Wyborczej Solidarność, nie naruszaliśmy jego regulaminu. Zaskakujące i bulwersujące jest, że Klub Parlamentarny AWS, tworzony, przez środowiska solidarnościowe, które zawsze walczyły o wolność, teraz usiłuje zawłaszczać wolność swoich członków. Uchwała w swej wymowie ma charakter administracyjnej cenzury. Jest zamachem na wolność wypowiedzi i w sposób bezprecedensowy próbuje ograniczyć mandat poselski. Działania tego typu świadczą o braku odpowiedzialności i są przykładem łamania elementarnych zasad sprawiedliwości i uczciwości.

Ubolewamy, że Klub Parlamentarny AWS zdecydował się na taką formę walki z osobami, które czują się w obowiązku wyrażania swojej opinii w sprawie wyjątkowo kontrowersyjnej reformy państwa. Uchwała jest przykładem działań zmierzających do rozbicia jedności Klubu. Ponadto świadczy o tym, że Klub utracił zdolność do politycznego uzgadniania stanowisk i rozwiązywania problemów w ramach dialogu wewnątrzklubowego.

Pragniemy podkreślić, że nie jest dobrą praktyką instrumentalne traktowanie Klubu Parlamentarnego, to znaczy jako maszyny do głosowania na usługach rządu. Kilkudziesięcioosobowa grupa posłów, która ma wątpliwości, że dzieło przedstawiane przez ekspertów koalicyjnego rządu jako naprawa państwa, może być przyczyną jego destabilizacji, jest prezentowana przez władze Klubu jako przeciwnik reformy. Próbuje się nawet zastraszyć parlamentarzystów groźbami wykluczenia z Klubu.

Warto przypomnieć, że projekt reformy jest niedopracowany, co na spotkaniu z Klubem w dniu 5 lutego 1998 r. przyznali przewodniczący Marian Krzaklewski i Premier Jerzy Buzek.

Jednocześnie wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec zarzucenia programu Akcji Wyborczej Solidarność i realizowania koncepcji sprzecznych z deklaracjami z kampanii wyborczej. Takie działania prowadzą do utraty wiarygodności Akcji Wyborczej Solidarność i obracają się przeciwko rządowi.

oświadczenie Jana Marii Jackowskiego



**KLUB PARLAMENTARNY
AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOŚĆ**

BIURO PRASOWE

Warszawa, dnia 19. 02. 1998 r.

OŚWIADCZENIE KLUBU PARLAMENTARNEGO AWS

W związku z rozpowszechnionym przez posła Jana Marię Jackowskiego oświadczeniem z dnia 18.02.1998 r., w którym sugeruje on ograniczanie możliwości zajmowania stanowiska w najważniejszych dla Polski sprawach i nieprowadzenie dialogu wewnątrzklubowego stwierdzamy, że opinia posła Jackowskiego jest niezgodna z faktami. Nikt w KP AWS nie chce i nie ogranicza dyskusji nad bardzo ważnymi dla polski reformami. Jednak gdy Klub podejmuje zdecydowaną większością głosów jakieś stanowisko czy decyzję, to członków Klubu musi obowiązywać lojalność i solidarność w prezentowaniu na zewnątrz postanowień Klubu.

Piotr Żak

Rzecznik Prasowy KP AWS

Biuro Prasowe Klubu Parlamentarnego Akcji Wyborczej Solidarność
Tel. 0- 22/ 694 22 76 Fax. 0-22/ 694 23 13 E-mail: aws@sejm.gov.pl



**KLUB PARLAMENTARNY
AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOŚĆ
BIURO PRASOWE**

Warszawa, dnia 19.02.1998 r.

**Oświadczenie Klubu Parlamentarnego
Akcji Wyborczej Solidarność**

Archiwum Partii Politycznych

nr inw.

W związku z dzisiejszą konferencją prasową pośła Adama Słomki - KPN (Obóz Patriotyczny) stwierdzam, że prezentowane na niej poglądy są wyłącznie osobistymi poglądami organizatora konferencji, a sama konferencja nie była uzgadniana z Klubem Parlamentarnym AWS.

Piotr Żak

Rzecznik Prasowy KP AWS

KLUB PARLAMENTARNY
AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOŚĆ
ul. Wilejska 41B/8
00-902 WARSZAWA

Archiwum Partii Politycznych

nr inw.

Warszawa, dn. 19.02.1998 r.

Regulamin Klubu Parlamentarnego Akcji Wyborczej Solidarność

Art. 1

Parlamentarzyści wybrani z listy Krajowego Komitetu Wyborczego Akcji Wyborczej Solidarność tworzą Klub Parlamentarny Akcji Wyborczej Solidarność, do którego przynależność jest obowiązkowa, składający się z Klubu Poselskiego Akcji Wyborczej Solidarność i Klubu Senatorskiego Akcji Wyborczej Solidarność.

Art. 2

1. Klub Parlamentarny AWS jest reprezentacją posłów i senatorów wybranych z listy Komitetu Wyborczego Akcji Wyborczej Solidarność.
2. Członkiem Klubu AWS może być senator lub poseł wybrany z listy innego komitetu wyborczego, jeżeli złoży w Prezydium Klubu pisemne oświadczenie, że przyjmuje program AWS, regulamin Klubu AWS oraz zostanie przyjęty uchwałą podjętą większością głosów Zebrania Ogólnego członków klubu.

Art. 3

Klub Parlamentarny AWS realizuje program AWS i współpracuje z władzami Akcji Wyborczej Solidarność.

Art. 4

Członkowi Klubu AWS przysługuje prawo do:

- * uczestniczenia w pracach Klubu;
- * czynne i bierne w wyborach do władz Klubu;
- * uzyskiwania rekomendacji do wszelkich organów i instytucji, do których taka rekomendacja jest potrzebna;
- * wnoszenia propozycji inicjatyw ustawodawczych, które mają być zgłoszone lub popierane przez Klub;
- * zgłaszania do Prezydium Klubu kandydatów do konstytucyjnych organów państwa;
- * przedstawiania władzom Klubu spraw wynikających z wykonywania mandatu poselskiego lub senatorskiego, oraz wnoszenia o ich poparcie;
- * korzystania w ramach wykonywania mandatu z pomocy Biura Klubu i prawa do korzystania z Funduszy Klubu według zasad ustalonych przez władze Klubu;
- * tworzenia zespołów, których powstanie należy zgłosić Prezydium Klubu;
- * uczestniczenia w podejmowaniu uchwał Klubu i pełnienia w nim funkcji z wyboru;
- * wnoszenia inicjatyw ustawodawczych po uprzednim uzyskaniu pozytywnej opinii Prezydium Klubu. Odwołanie od negatywnej opinii Prezydium Klubu przysługuje do Ogólnego Zebrania;

Art. 5

1. Członkowie Klubu są zobowiązani do:
 - * zachowania godnego członka Klubu AWS;
 - * brania czynnego udziału w pracach Klubu oraz na forum Izb Parlamentu i poza nim realizowania przyjętych zadań;
 - * przestrzegania uchwał i Regulaminu Klubu;
 - * informowania odpowiedniego sekretarza do spraw dyscypliny klubowej o przewidywanej nieobecności na posiedzeniach Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego oraz innych organów, a także na posiedzeniach Klubu oraz usprawiedliwiania przed nim niezapowiedzianej nieobecności;
 - * przedstawiając publicznie swoje stanowisko, nawet mniejszościowe, nie godzenia w program Klubu i jego solidarność.
2. Odpowiedni Przewodniczący lub Sekretarz Klubu może zobowiązać określonych posłów bądź senatorów do czuwania nad przebiegiem obrad plenarnych izby w określonym punkcie porządku dziennego obrad.

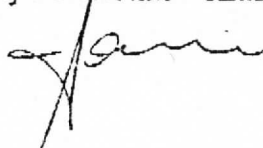
Art. 6

Członkostwo w Klubie ustaje na skutek:

- * wygaśnięcia mandatu posła lub senatora;
- * wystąpienia z Klubu zgłoszonego na piśmie w Prezydium Klubu;
- * wstąpienia do innego klubu lub koła parlamentarnego;
- * wykluczenia z Klubu.

Art. 7

1. W przypadku naruszenia obowiązków posła lub senatora, a także uchwał lub regulaminu Klubu, członek Klubu może zostać ukarany:
 - a.) upomnieniem;
 - b.) naganą;
 - c.) wykluczeniem.
2. Decyzję o udzieleniu upomnienia podejmuje Przewodniczący Klubu Parlamentarnego AWS. Od tej decyzji można odwołać się w ciągu 14 dni do Zebrania Ogólnego Klubu.
3. Decyzję o udzieleniu nagany i decyzję o wykluczeniu z Klubu podejmuje Zebranie Ogólne Klubu w drodze uchwał podejmowanych większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy członków Klubu.
4. Wniosek o udzielenie kary upomnienia, nagany lub wykluczenia z Klubu może składać Przewodniczący Klubu, Prezydium Klubu lub co najmniej 1/3 członków Klubu.



Art. 8

1. Członkowie Klubu Parlamentarnego AWS mogą tworzyć w jego ramach zespoły bez prawa do organizacyjnego wydzielenia się z jednolitej struktury Klubu. Powstanie Zespołu winno być zgłoszone Prezydium Klubu.
2. Zespoły korzystają ze środków i obsługi technicznej Biura Klubu w zakresie uzgodnionym z Prezydium Klubu.

Art. 9

1. Uchwały organów Klubu zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, chyba że Regulamin stanowi inaczej.
2. Uchwały są podejmowane w głosowaniu jawnym, chyba że Regulamin stanowi inaczej, lub głosowania tajnego zażąda co najmniej 1/10 członków Klubu.
3. Uchwały w sprawach wyboru członka na funkcje wybieralne w Klubie są tajne.
4. Obliczenia głosów w głosowaniu tajnym dokonuje komisja skrutacyjna wybrana przez głosujących.

Art. 10

Na wniosek Przewodniczącego Klubu, Prezydium Klubu lub co najmniej 1/4 członków Klubu - Zebranie Ogólne Klubu może podjąć większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania uchwałę zobowiązującą członków Klubu do określonego głosowania w Sejmie, Senacie lub Zgromadzeniu Narodowym (z wyjątkiem spraw sumienia).

Art. 11

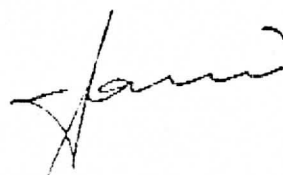
Władzami Klubu Parlamentarnego AWS są:

- * Ogólne Zebranie Klubu AWS;
- * Przewodniczący Klubu;
- * Prezydium Klubu;
- * Komisja Rewizyjna

Art. 12

Ogólne Zebranie Klubu AWS:

1. Uchwala Regulamin Klubu Parlamentarnego AWS oraz dokonuje w nim zmian.
2. Zatwierdza Regulamin Klubu Poselskiego i Klubu Senatorskiego.
3. Dokonuje wyboru:
 - Przewodniczącego Klubu;
 - Prezydium Klubu;
 - Komisji Rewizyjnej;
 - Rzecznika Prasowego;
 - a także może powołać zespoły zadaniowe.



4. Zarządza zgłoszone przez Przewodniczącego Klubu kandydatury do konstytucyjnych organów państwa.
5. Zarządza zgłaszane przez członków Klubu kandydatury do organów Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego.
6. Omawia sprawy będące przedmiotem prac parlamentarnych, rządowych i innych spraw państwa i *podejmuje w tym zakresie stosowne uchwały.*
7. Podejmuje uchwały w sprawie postulatów odnoszących się do trybu prac Parlamentu oraz w sprawie zajęcia stanowiska politycznego.
8. Przyjmuje informacje Komisji Rewizyjnej i zatwierdza jej sprawozdania.
9. Decyduje o celach i strukturze wydatków z Funduszu Klubu oraz o wysokości składek klubowych.
10. Podejmuje uchwały w sprawie przyjęcia i wykluczenia członka Klubu.

Art.13

1. Zebranie Ogólne Klubu zwoływane jest z inicjatywy:
 - * Przewodniczącego Klubu;
 - * Prezydium Klubu;
 - * Komisji Rewizyjnej;
 - * lub co najmniej 1/10 członków
2. Zebranie Ogólne Klubu może podejmować uchwały, jeżeli w posiedzeniu uczestniczy co najmniej połowa członków Klubu.
3. W przypadku nie podjęcia z powodu braku quorum, przez Zebranie Klubu uchwały w sprawie stanowiska Klubu w głosowaniu dotyczącym porządku obrad Parlamentu stosowną decyzję podejmuje Prezydium Klubu.

Art. 14

Poza członkami w Zebraniu Klubu uczestniczyć mogą goście zaproszeni przez Prezydium Klubu. Zebranie Ogólne Klubu bezwzględną większością głosów uchwalić może otwarty charakter posiedzenia.

Art. 15

1. Przewodniczący Klubu kieruje pracami Klubu i Prezydium Klubu, przewodniczy Zebraniu Klubu lub wskazuje członka Prezydium Klubu na przewodniczącego Zebraniu w jego zastępstwie, a ponadto reprezentuje Klub osobiście lub przez wskazanego przez siebie członka Prezydium Klubu. Przewodniczący przedstawia Zebraniu Klubu wniosek w sprawie powołania Rzecznika Prasowego.
2. Przewodniczący Klubu jest wybierany w głosowaniu tajnym bezwzględną większością głosów członków Klubu.
3. Przewodniczący Klubu reprezentuje Klub w kontaktach zewnętrznych i w Parlamencie.
4. Przewodniczący Klubu po konsultacji przedstawia Zebraniu Ogólnemu Klubu AWS kandydatury do konstytucyjnych organów państwa.

-4- *Janusz*

Art. 16**Prezydium Klubu :**

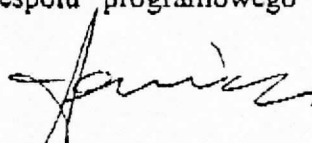
1. Koordynuje prace Klubu i ustala kolejność rozpatrywania zgłoszonych inicjatyw legislacyjnych.
2. Nadzoruje negocjacje polityczne prowadzone w imieniu Klubu.
3. Wskazuje kandydatury do instytucji i gremiów, do których Klub ma prawo delegować osoby przez siebie wskazane, jeżeli Zebranie Ogólne Klubu nie podjęło decyzji w tej sprawie.
4. Podejmuje decyzje w sprawie zajęcia stanowiska politycznego w przypadku gdy pilne działanie jest niezbędne, a Zebranie Ogólne Klubu nie może być niezwłocznie zwołane.
5. Podejmuje decyzje w sprawach trybu prac parlamentarnych, jeżeli Zebranie Ogólne Klubu w danej kwestii nie podjęło uchwały.
6. Przedstawia Zebraniu Klubu preliminarz wydatków z funduszu Klubu do zatwierdzenia.
7. Nadzoruje prace Biura Klubu i dysponuje Funduszem Klubu, zgodnie z uchwalonym przez Zebranie Ogólne Klubu preliminarzem.
8. Rozpatruje pisemne wnioski członków Klubu i udziela w terminie 14 dni odpowiedzi. Brak odpowiedzi oznacza konieczność rozpatrzenia wniosku na Zebraniu Ogólnym Klubu.
9. Przygotowuje zgłoszone przez członków Klubu projekty oświadczeń, rezolucji, stanowisk, uchwał, itp. rozpatrywanych przez Ogólne Zebranie Klubu.
10. Powołuje zespół analiz inicjatyw ustawodawczych określając jego skład i kompetencje.
11. Powołuje zespół pojednawczo - dyscyplinarny określając jego skład i kompetencje.

Art. 17

1. Prezydium Klubu składa się z:
 - * Przewodniczącego Klubu;
 - * od osiemnastu do dwudziestu trzech członków.
2. Prezydium konstituuje się dokonując wyboru nie więcej niż czterech Wiceprzewodniczących Klubu, trzech Sekretarzy Klubu oraz Skarbnika i Zastępcę Skarbnika Klubu z tym że, jeden z Wiceprzewodniczących, jeden ze Skarbników i jeden z Sekretarzy jest wybrany spośród senatorów, a drugi spośród posłów. Ponadto w skład Prezydium wchodzi Rzecznik Prasowy.
3. Przewodniczący Klubu po konsultacji przedstawia Zebraniu Ogólnemu Klubu kandydatury na członków Prezydium Klubu. Kandydaci na członków Prezydium zostają wybrani, jeżeli uzyskają bezwzględną liczbę głosów członków Klubu.
4. Odwołanie członka Prezydium Klubu następuje na wniosek Przewodniczącego, lub 1/10 członków Klubu w tym samym trybie, co wybór.

Art. 18

1. Nadzór Prezydium Klubu nad zajmowaniem w sprawach legislacyjnych jednolitego stanowiska przez członków Klubu odbywa się przez akceptowanie decyzji zespołów programowych posłów.
2. Grupy robocze posłów (członków danej komisji) ustalają sposób głosowania w ramach zespołów programowych.
3. Brak reakcji Prezydium Klubu na informacje zespołu programowego o sposobie głosowania oznacza akceptację.



Agnieszka Michalak
Archiwum Partii Politycznych

Art. 19

Komisja Rewizyjna:

- * kontroluje działalność finansową Klubu;
- * składa półroczne sprawozdania.

Art. 20

Komisja Rewizyjna składa się z dwóch senatorów i pięciu posłów - członków Klubu - którzy konstytuują się wybierając Przewodniczącego i Sekretarza Komisji Rewizyjnej. Członkowie Komisji Rewizyjnej wybierani są w głosowaniu tajnym, bezwzględna większością głosów członków Klubu.

Art. 21

Fundusz Klubu tworzą:

1. Środki pochodzące z budżetu Sejmu i Senatu na prowadzenie Klubu Parlamentarnego i na ekspertyzy.
2. Składka członków Klubu w wysokości ustalonej przez Zebranie Ogólne Klubu.
3. Inne dochody.

Art. 22

Członkowie Klubu Parlamentarnego AWS tworzą biura poselskie i senatorskie w swoich okręgach wyborczych. Utworzenie biura w innym województwie wymaga uzgodnienia z Prezydium Klubu.

Art. 23

1. Zmiana niniejszego regulaminu może nastąpić większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy członków Klubu.
2. Zmiana Regulaminu nie może nastąpić na posiedzeniu, na którym zgłoszono wniosek.
3. W okresie pierwszych sześciu miesięcy funkcjonowania Regulaminu zmiany można wprowadzać zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej połowy członków Klubu.

Art. 24

Przepisy regulaminu Klubu Parlamentarnego AWS stosują się odpowiednio do funkcjonowania Klubu Poselskiego AWS oraz Klubu Senatorskiego AWS.

Art. 25

Regulamin wchodzi w życie z dniem uchwalenia.

BIURO PRASOWE KLUBU PARLAMENTARNEGO
AKCJI WYBORCZEJ SOLIDARNOŚĆ

Piotr Żak
Rzecznik Prasowy



Warszawa, dnia 23.02.1998 r.

Archiwum Partii Politycznych

nr inw.

OŚWIADCZENIE KLUBU PARLAMENTARNEGO AWS

W związku z oświadczeniem Pani posłanki Izabelli Sierakowskiej, dotyczącym ustawy o reprivatyzacji i rekompensatach, wygłoszonym 19 lutego 1998 r. podczas 12 posiedzenia Sejmu RP, pragnę poinformować, że opinie w nim wyrażone są absolutnie nieprawdziwe.

Reprivatyzacja w najmniejszym stopniu nie będzie zagrażała prawowitym właścicielom w Polsce.

Piotr Żak

Rzecznik Prasowy KP AWS

Poseł Jagieliński

Ostatni problem, który chciałbym tutaj podnieść, lekko zasygnalizowany przez pana ministra, to sprawa rozwiązywania problemów globalnych. Winniśmy w tym uczestniczyć jako kraj, który został przyjęty do OECD. Jest to problem bardzo delikatny, ale z nim jako minister rolnictwa, jako swego czasu także reprezentant Polski delegowany na szczyt żywnościowy do Rzymu już się zetknąłem. My korzystaliśmy wiele. Teraz z tego tytułu też mamy zobowiązania. Nie są to zobowiązania niemożliwe. Ale myślę, że właśnie te symboliczne – w postaci uczestniczenia w ramach programu żywnościowego czy Światowej Organizacji do Spraw Wyżywienia – są obowiązkiem, gdyż niezależnie od tego, jak to oceniamy, mamy w Polsce wzrost gospodarczy, jest notowany statystycznie. Wzrost dobrobytu też mamy, a to nakłada na nas obowiązek, byśmy chociaż symbolicznie, w miarę naszych możliwości, w tym uczestniczyli. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Dziękuję panu posłowi Jagielińskiemu za zabranie głosu.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jana Łopuszańskiego z Akcji Wyborczej Solidarność.

Poseł Jan Łopuszański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Spraw Zagranicznych! W Europie, także w Polsce panuje powszechne przekonanie, że współpraca narodów Europy jest niezbędna zarówno dla zapewnienia pokoju na kontynencie, jak i dla umożliwienia wszechstronnego rozwoju narodów Europy przez ich wzajemną współpracę.

Dyskusja o przyszłości Europy nie dotyczy pytania, czy narody europejskie mają ze sobą współpracować, tylko pytania, jaki ma być kształt tej współpracy. Ta dyskusja ma oczywiście zasadnicze znaczenie dla Polski. Bardzo ważna jest ocena pewnych faktów, które odnoszą się także do nas.

Pozwolę sobie nawiązać do fragmentu wypowiedzi pana ministra spraw zagranicznych, który powiedział, że zwracamy się ku Zachodowi i jego instytucjom, mając na uwadze m.in. wprowadzenie do zachodnioeuropejskiej debaty i zachodnioeuropejskiego rozumienia Europy nowej wrażliwości i doświadczenia historycznego. Mam nadzieję, że przynajmniej w niektórych fragmentach to, co przedstawię Wysokiej Izbie, będzie mogło być przekazane rozmówcom europejskim, przy różnych okazjach, jako wyraz wrażliwości niemałej liczby Polaków, także polskich polityków.

Otóż europejska tradycja polityczna, historia ukształtowały się tak, że polityczna struktura Europy składa się z państw narodowych. Stąd też na przykład postulat

Akcji Wyborczej Solidarność, żeby Europa, Unia Europejska postrzegana była jako polityczny i gospodarczy związek państw narodowych. To, co niepokoi dzisiaj i co niepokoi w projektach na przyszłość, to zjawisko systematycznego niszczenia tkanek narodowych, okrawania z kompetencji państw narodowych, to próba zastąpienia strukturami euroregionalnymi struktur narodowych, państw narodowych, to próba projektowania na połowę przyszłego wieku wielkich makroregionów europejskich, które potną, pomieszą państwa i ich części pomiędzy sobą.

Tradycyjną podstawową strukturą ekonomiczną Europy są waluty narodowe. Dzisiaj proponuje się Europie jedną walutę – europejską. Proszę mnie skorygować, ale o ile ja dobrze znam historię, a może nie jestem aż tak wybitnym jej znawcą, to nigdzie nie utrzymała się przez dłuższy czas jedna waluta bez jednej, suwerennej władzy. I nie jest dla mnie dziwne, że – na razie tylko w sensie poznawczym – liczne gremia europejskie badają możliwość wprowadzenia w Unii Europejskiej głosowań, które mogłyby, przy kwalifikowanej większości, naruszać suwerenność poszczególnych państw członkowskich.

Tradycja gospodarcza Europy, zresztą zgodnie z oczekiwaniami narodów europejskich, zawsze popierała zaangażowanie państwa w ochronę narodowego rynku i pobudzanie wytwórczości. To, co dzieje się w świetle traktatu z Maastricht, prowadzi do zakazu inwestycji i protekcyjnej aktywności rządu. Europejska tradycja wyrażała się w dążeniu do zachowania własności – w szczególności własności nieruchomości i własności kapitału – w rękach narodowych. Dzisiaj mamy do czynienia z programowym dążeniem do eliminacji takich obronnych mechanizmów narodowych w gospodarce i do międzynarodowego przemieszania własności nieruchomości i własności kapitału.

Europa tradycyjnie chroniła wytwórczość rolną, przynajmniej w zakresie podstawowych środków wyżywienia, traktując to jako strategię niezbędnej samowystarczalności żywnościowej narodów, co nie umniejszało faktu, że współpracowała na forum międzynarodowej wymiany żywności. Dzisiaj mamy do czynienia z dążeniem do uczynienia rynków narodowych niezdolnymi do samowystarczalności żywnościowej, i to w podstawowym zakresie. To idzie drobnymi krokami, ale w sposób bardzo konsekwentny. Można by zatem postawić pytanie, komu ma służyć tego typu wizja polityczna?

Postulowane są i zachodzą, niestety, w Europie zmiany na znacznie głębszych poziomach niż tylko gospodarcze i polityczne. Wspólna tradycja europejska wywodzi się z klasycznych źródeł greckich i rzymskich, a zwłaszcza z ducha Ewangelii. Tradycja ta jest dzisiaj bardzo głęboko i szeroko kontestowana w Europie. W czasie, w którym wszyscy poszukują źródeł jedności europejskiej, nie są wyciągane praktyczne i polityczne wnioski z rad piastuna cywilizacji Zachodu – Kościoła katolickiego, który ustami Ojca Świętego nawołuje, by Europa odnalazła swoją jedność przez powrót do

Posel Łopuszański

chrześcijańskich korzeni. Lekceważenie tej rady może okazać się dla narodów Europy nader kosztowne.

Pan poseł Oleksy sformułował w tej debacie zdanie, że na szczęście w Polsce zrezygnowano z reewangelizacyjnej misji wobec Europy. Zestawił to w takim kontekście, iż można by się domyślić, że zasługę tę przypisał niektórym polskim biskupom. Ja mogę powiedzieć tylko jako katolik to, czego na pewno nie tylko człowiek Kościoła, ale człowiek cywilizacji zachodniej wyprzec się nie potrafi, a mianowicie pewnego obrazu człowieka, który budował cywilizację europejską, obrazu istoty, która ma i ciało, i duszę, i to duszę nieśmiertelną. Chcę wszystkim tutaj przypomnieć, że pojęcie duszy nieśmiertelnej nie jest wynalazkiem religijnym, lecz odkryciem filozofów starożytnej, klasycznej Grecji. Człowiek był postrzegany jako istota rozumna i wolna, a zatem odpowiedzialna i, co więcej, będąca obrazem Boga, czyli właśnie personą, osobą. Czy jest jakaś ilość dóbr materialnych, które swoją wartością mogłyby przewyższyć wartość osoby ludzkiej?

Dzisiaj Europa karmi się zupełnie innym – i to bardzo powszechnie – obrazem człowieka jako konsumenta dóbr i jako konsumenta doznań, i coraz rzadziej pyta, skąd człowiek przyszedł i ku czemu zmierza. Ma to ogromne konsekwencje dla dialogu społecznego, a także dla polityki, ponieważ w tradycji europejskiej jest rzeczą charakterystyczną, że rozumni i wolni ludzie poszukiwali języka wspólnych pojęć. I właśnie poprzez takie poszukiwanie budowano rzeczywiste fundamenty uniwersalizmu, szukano pojęć prawdziwych, czyli zgodnych z poznawaną rzeczywistością, czyli szukano prawdy. Dziś bardzo często, także na forach politycznych polskich, europejskich, poszukiwanie prawdy jest zastępowane prezentacją poglądów. Powstaje przedziwne pomieszanie pojęć, w którym fałsz jest równoważny z prawdą, jeżeli tylko jest czymś poglądem. Stąd bierze się patologia współczesnej demokracji, która niejednokrotnie chce rozwiązać dylematy życia nie przez poszukiwanie prawdy o rzeczywistości, ale przez poszukiwanie większościowego poparcia dla poglądów, nader często bez badania ich zgodności z rzeczywistością.

Wyrazem prób budowania nowego oblicza Europy, i to zarówno w płaszczyźnie politycznej i gospodarczej, jak również kulturowej, jest dzisiejszy kształt Unii Europejskiej. Postulat włączenia Polski do Unii Europejskiej jest często fałszywie określany postulatem wejścia Polski do Europy. Polska do Europy oczywiście wchodzić nie musi, Polska jest w Europie i chce być w Europie, Europie ojczyzn. Natomiast zachodzi obawa, że włączenie Polski do Unii Europejskiej w jej obecnym i, niestety, w wielu wymiarach patologicznym kształcie, byłoby nie tyle źródłem naszego polskiego awansu cywilizacyjnego, ile głębokiego regresu. Niektórzy proponują nam Polakom, abyśmy weszli do Unii Europejskiej i starali się ją przekształcić od środka zgodnie z duchem tradycji Zachodu i dla dobra narodów Europy. A ja pytam: za jaką cenę? Czy w czasie, w którym narody

europejskie, w wielu wypadkach zaślanając się okolicznościową prosperitą gospodarczą, łaskawe są popępiać akty stopniowej samolikwidacji na rzecz przyszłych mgławic międzynarodowych, naród polski miałby dołączyć do grona tych, którzy stopniowo prowadzą swoją samolikwidację?

Panie ministże spraw zagranicznych, sądzę, iż byłoby rzeczą uczciwą gdyby korzystając z dziedzictwa kultury polskiej, będącej częścią wielkiej kultury europejskiej, minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej zechciał przestrzec wysokich reprezentantów gremiów europejskich przed oczywistymi i fatalnymi skutkami licznych współczesnych ich zaangażowań. Byłoby to tym uczciwsze, że reprezentuje pan na forum międzynarodowym rząd powstały w głównej mierze dzięki wyborczemu poparciu tej części polskiego elektoratu, w której sprzeciw wobec bezkrytycznego poddania Polski Unii Europejskiej jest najdobitniejszy. I aczkolwiek prawdą jest, iż siły bezkrytyczne wobec zagrożeń, które niesie perspektywa włączenia Polski do Unii Europejskiej, zdają się w dniu dzisiejszym dominować na polskiej scenie politycznej, to nie jest prawdą, że włączenie do Unii Europejskiej w obecnym jej kształcie jest przedmiotem powszechnej narodowej zgody.

Pan poseł Oleksy stwierdził, że byłoby błędem kwestionowanie samej potrzeby wejścia do Unii Europejskiej. Tutaj się jawi pewna metodologia polityczna polegająca na mówieniu o pewnej nieuchronnej konieczności polityczno-historycznej – nie tak dawno dotyczyło to zupełnie innych konieczności, panie pośle – natomiast muszę powiedzieć, że w tym konkretnym przypadku, w odniesieniu do Unii Europejskiej, pan poseł z Sojuszu Lewicy Demokratycznej przemawia głosem, jak mi się wydaje, może błędnie, nieco bliższym panu ministrowi spraw zagranicznych z mojej koalicji niż mój głos, głos posła z Akcji Wyborczej Solidarność.

Zastanawiam się w kontekście ostatnich debat na temat tego, jak kto angażuje się na sali sejmowej, czy to jest wystarczający powód, by snuć dywagacje na temat nieuzasadnionej współpracy reprezentantów SLD i UW? Dziękuję serdecznie. (Oklaski)

Wicemarszałek Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Dziękuję panu posłowi Łopuszańskiemu za zabranie głosu.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Iwińskiego z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Stanisław Staszic często akcentował, że nad wszystkie korzyści i szczęśliwości naród, który chce być wolnym, przenosić powinien wewnętrzną zgodę. Dlatego dobrze, że zgoda co do celów polityki zagranicznej w Polsce jest szeroka.

Posel Pilarczyk

Panie ministże, panie pośle, owszem, rządowi PSL-
SLD pozostało tylko albo zrobić gest taki, że nie wstę-
pujemy jako członkowie WTO, albo podpisać to, co
panowie zeście wynegocjowali, a to właśnie w umowie
z WTO była określona kwota cukru. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Zając:

Dziękuję.

(*Posel Gabriel Janowski: Czy mam prostować? Już
zaniecham.*)

Proszę o zabranie głosu pana posła Jana Łopuszań-
skiego z Akcji Wyborczej Solidarność.

Posel Jan Łopuszański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, chciał-
bym powtórzyć to, co powiedziałem w czasie debaty nad
kierunkami polskiej polityki zagranicznej: że współ-
praca narodów Europy jest niezbędna zarówno dla
zapewnienia pokoju na kontynencie, jak dla umożli-
wienia wszechstronnego rozwoju narodów przez ich
wzajemną współpracę. Dyskusja o przyszłości Europy
nie dotyczy pytania, czy narody europejskie mają ze
sobą współpracować, tylko pytania, jaki ma być tej
współpracy kształt.

Chciałbym zwrócić uwagę, że należy do istoty funk-
cjonowania państw suwerennych, że ich polityka zew-
nętrzną jest pochodną polityki wewnętrznej. Pierwotne
są cele własne, a cele międzynarodowe – wtórne. Wyda-
je się, że w toku wieloletnich procesów, które dopro-
wadziły do ukształtowania współczesnej nam Unii Eu-
ropejskiej – i to chyba wbrew intencjom ojców założy-
cieli – ten sposób funkcjonowania państw w obszarze
Unii uległ głębokiemu zachwianiu: pierwotne wydają
się być cele wspólnot międzynarodowych, natomiast
życie narodów ma ulegać procesom dostosowania do
standardów międzynarodowych. Taki punkt widzenia
jest proponowany także Polsce w czasie tego dialogu
europejskiego: Polska powinna się dostosować.

Opisane tutaj procesy prowadzą w coraz wyraźniej-
szej perspektywie do stopniowej likwidacji suweren-
nych państw europejskich i do ustanowienia kontynen-
talnego superpaństwa. Chciałbym zwrócić uwagę, że w
szczególności jesteśmy przed perspektywą tzw. Ma-
astricht II.

Unia Europejska dąży do utworzenia jeszcze w tym
wieku unii monetarnej. Europejski Bank Centralny
miałby posiadać wyłączne prawo emisji. Banki central-
ne państw członkowskich zostałyby włączone do euro-
pejskiego systemu banków centralnych. W swoim dzia-
łaniu ani narodowe banki, ani członkowie ich organów
nie mieliby prawa kierowania się jakimikolwiek instruk-
cjami swoich krajów. Uruchomienie takiego systemu
przewidzianego w traktacie Unii Europejskiej z Ma-

astricht stanowiłoby kolejny przełom w budowie
ponadnarodowego państwa europejskiego. Taki system
wymuszałby powołanie niezależnej od państw członko-
wskich, suwerennej, władzy Unii Europejskiej, której
zadaniem byłaby ochrona systemu monetarnego.

Elementy takiej władzy już funkcjonują w oparciu o
traktat z Maastricht. choć oczywiście nie ulega wątpli-
wości, że kompetencje takich organów, jak Rada Unii
Europejskiej, Komisja Europejska, Parlament Euro-
pejski, musiałyby ulec ogromnemu rozszerzeniu – do
formalnego prawa naruszania suwerenności państw
członkowskich łącznie. I to właśnie jest dyskutowane.

W tym systemie głównym wyznacznikiem polityki
ponadnarodowego rządu europejskiego nie byłoby do-
bro narodów, ale dążenia banków europejskich i zwią-
zanych z nimi wielkich grup międzynarodowego kapi-
tału. To groziłoby brakiem jakichkolwiek moralnych
więzi pomiędzy rządzonymi a rządzącymi, zwłaszcza w
czasach kryzysów. Nawet przy zastosowaniu najbar-
dziej demokratycznych form wyłaniania tak ukształto-
wanej władzy nie istniałaby możliwość sprawowania
nad nią rzeczywistej kontroli przez rządzone narody.

Wewnętrzne zróżnicowania narodowych elektorat-
tów, pomnożone przez liczbę narodów w Unii, przez
wielość języków, różnice dążeń między narodami, mu-
siałyby zaowocować niezdolnością narodów Europy do
ukształtowania wielkich i trwałych grup elektoratu,
zdolnych do formułowania i narzucania rządzącym żą-
dań, a to groziłoby głębokim zachwianiem równowagi
politycznej między rządzonymi a rządzącymi w perspe-
ktywie totalitaryzacji systemu politycznego Europy.
Owoce takiego systemu byłyby z konieczności: chaos,
przemoc będąca próbą opanowania chaosu, naruszanie
praw człowieka. To do takiej Unii chcą niektórzy Polskę
wprowadzić.

W tym kontekście należy przypomnieć, że państwo,
które traci zdolność samodzielnego kształtowania pra-
wnych organizacyjnych ram, własnego systemu finanso-
wego, nie zdoła też zachować niepodległości i suweren-
ności. A oczekiwanie, że struktury ponadnarodowe za-
stąpią ochronną wobec narodów funkcję suwerennych
państw, jest nieadekwatne do rzeczywistości.

Tak się składa, że od kilka lat wielka część elit poli-
tycznych w Polsce, i to bez różnicy, czy z lewa, czy z
prawa, usiłuje przy współpracy wielkiej liczby mediów
wytworzyć przekonanie, że w Polsce istnieje powszech-
na zgoda na włączenie do takiej Unii Europejskiej.
Twierdzenie to nie jest prawdziwe. Niektórzy politycy
w Polsce, zwłaszcza w dialogu z pravicowym elektorat-
tem, przyznając, że Europa powinna być Europą oj-
czyzn, jednocześnie sugerują wprost lub pośrednio, że
właśnie Unia Europejska buduje Europę ojczyzn. To
jest kolejna nieprawda.

Włączenie Polski do Unii Europejskiej w obecnym
jej kształcie byłoby dla Polski zabójcze. Tę prawdę wy-
raża duża część środowisk politycznych, społecznych,
gospodarczych, wielka liczba obywateli i trzeba to wre-
ście wyraźnie powiedzieć z trybuny sejmowej. Niektó-
rzy politycy, zwłaszcza w dialogu z kolei z elektoratem

Posel Łopuszański

chrześcijańskim, sugerują, że Unia Europejska jest wyrazem chrześcijańskiego uniwersalizmu. To także nie jest prawda.

We współczesnej Unii dominują zorganizowane siły antychrześcijańskie, ich wielopłaszczyznowa dominacja konsekwentnie narasta. Padło tutaj zdanie, że dobrze wynegocjowane członkostwo w Unii Europejskiej otworzy przed Polską unikalną szansę – to niestety także nie jest prawda. Polsce potrzebna jest współpraca z narodami Europy, ona może się odbywać na płaszczyźnie wielorakich kontaktów z poszczególnymi narodami i państwami, kontaktów z Unią Europejską czy innymi organizacjami, ale jednocześnie Polsce potrzebny jest narodowy program gospodarczy, program znoszący dyktowane monetarystyczną filozofią i międzynarodowym dyktatem patologię fiskalizmu. Program rozwijający polską wytwórczość przemysłową, rolną, polski handel, polską gospodarkę morską. Program pozwalający państwu, a w szczególności rządowi na stosowanie szerokiej polityki inwestycyjnej i zróżnicowanych mechanizmów interwencyjnych. Polsce potrzebne jest dążenie do umocnienia własnej waluty. Potrzebny jest nam program zachowania polskiej własności, zwłaszcza nieruchomości i kapitału, w polskich rękach. Polsce potrzebny jest program wspomagający polskie rodziny i pobudzający dzietność. Polsce potrzebny jest narodowy program taniego budownictwa mieszkaniowego. Potrzebny jest też program edukacyjny, odbudowujący w młodym pokoleniu świadomość dorobku zachodniej cywilizacji.

Wymieniam tu jedynie niektóre kluczowe programy. Stoimy w obliczu podjęcia ich tak wielu naraz. Żaden z tych programów nie jest dziś realizowany. Te programy trafiają na sztandary wyborcze w czasie, w którym zabiega się o poparcie elektoratu. Potem się chowa je skrzętnie aż do następnych wyborów. Nie może być inaczej, skoro głównym wektorem polskiej polityki ma być program dostosowawczy do Unii Europejskiej, w której współczesne programy są zaprzeczeniem tego, co Polsce jest niezbędne. To tutaj właśnie leżą istotne bariery programu powszechnego uwłaszczenia obywateli i programu polityki prorodzinnej, z którą prawica szła do wyborów. To tutaj leżą źródła takich programów reformatorskich, jak projekt reformy systemu edukacji czy projekt reformy administracji i podziału terytorialnego. Pierwszy, zrealizowany, doprowadzi do obniżenia poziomu ogólnego wykształcenia Polaków, rozmnoży kadry ciasnych specjalistów i poszerzy margines patologii społecznych będących skutkiem procesów antywychowawczych. Drugi doprowadzi do likwidacji unitarnego charakteru państwa polskiego.

Wysoka Izbo! Płakać się chce, gdy programy takie wdrażane są przez grupy polityczne wykorzystujące poparcie polityczne wyłudzone od elektoratu, który chce dążyć do wolnej i chrześcijańskiej Polski. Płakać się chce, gdy reformatorzy unijni, manipulując informacją medialną, nie odzwierciedlającą istotnego sensu proje-

ktowanych aktów prawnych, uzyskują w referendum, do którego nie idzie ponad połowa obywateli, poparcie dla konstytucji, która zawiera przepisy dopuszczające przekazywanie atrybutów suwerenności państwa polskiego organizacjom bądź organom międzynarodowym. Dopuszczające – to nie znaczy, że tego się wymaga. Chciałbym dziś Wysokiej Izbie postawić pytanie: Czy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w istocie zamierza z tych przepisów skorzystać?

(Posel Tadeusz Iwiński: Atak na konstytucję?)

Leży przed nami projekt uchwały Sejmu w sprawie członkostwa Polski w Unii Europejskiej, w którym stwierdza się, że: Sejm z nadzieją wita początek negocjacji między Polską a Unią Europejską w sprawie członkostwa. Wnoszę o odrzucenie tego projektu uchwały w pierwszym czytaniu.

Leży też przed nami rządowa informacja o stanie przygotowań negocjacji w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, w której rząd uznaje przystąpienie Polski do Unii za jeden z głównych priorytetów swej polityki. Informuję, że na tej drodze ani ten, ani żaden inny rząd nie może korzystać z poparcia wielu reprezentantów polskiej prawicy. W tym sensie nie jest prawdą, że AWS w pełni popiera polskie członkostwo w Unii Europejskiej. Dziękuję za uwagę. (Oklaska)

Wicemarszałek Stanisław Zajac:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Agnieszkę Pasternak z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Posel Agnieszka Pasternak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Za kilka dni Polska rozpocznie negocjacje z Unią Europejską, które – miejmy nadzieję – doprowadzą nas do członkostwa zwyczajnego we wspólnej europejskiej rodzinie. Jest to historyczne wyzwanie, przed którym stoi nasz kraj. Nasza integracja z unijną „piętnastką” jest kwestią ponadnarodową. Często mówimy o korzyściach i zagrożeniach płynących z członkostwa w Unii. Jednak pomimo to jedno jest pewne – Polska musi zostać członkiem europejskiej rodziny. Tylko w ten sposób możemy stać się nowoczesnym państwem, które będzie mogło sprostać wyzwaniom XXI wieku.

Panie i Panowie Posłowie! W przededniu rozpoczęcia negocjacji duży mój niepokój budzi stan polskiej edukacji. Edukacja jest dziedziną fundamentalną dla państwa i jego obywateli, jest wartością, od której zależy rozwój narodu, która kształtuje rzeszę młodych Polaków. Ministerstwo Edukacji Narodowej, realizując zadania wynikające z art. 76 Układu Europejskiego, przygotowuje się do reformy systemu edukacji, w której struktura kształcenia będzie zgodna z tendencjami panującymi w krajach Unii Europejskiej.

Pan dr Marian Krzaklewski
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego
Akcji Wyborczej Solidarność

LIST OTWARTY

Panie Przewodniczący!

Pragniemy poinformować Pana, że z dniem 23 lipca 1998 roku opuszczamy Klub Parlamentarny AWS.

AWS niestety zawiodła nie tylko nasze nadzieje. Zamiast obrony suwerenności Polski mamy do czynienia z podporządkowywaniem państwa strukturom międzynarodowym.

Zamiast zapisanej w programie AWS polityki na rzecz Europy Ojczyzn mamy do czynienia z bezwolnym poddaniem się dyktatowi Brukseli.

Zamiast powszechnego uwłaszczenia Polaków mamy do czynienia z przyspieszoną wyprzedazą majątku polskiego w ręce obce.

Zamiast polityki prorodzinnej mamy do czynienia z narastającym fiskalizmem oraz biernością władz wobec zjawiska bezdomności.

Zamiast naprawy systemu edukacyjnego mamy do czynienia z parciem do reformy, która zaowocuje rozkładem systemu oświaty i degradacją intelektualną młodego pokolenia.

Zamiast zgodnej z programem AWS reformy administracji mamy do czynienia z realizacją szkodliwych dla państwa i społeczności lokalnych koncepcji Unii Wolności.

Zamiast wyborczych obietnic przebijających lewicowe propozycje odpisów na kasy chorych, mamy do czynienia z podyktowanymi przez UW kompromitująco zaniżonymi i utrzymującymi zacofanie służby zdrowia stawkami.

Zamiast promocji jednomandatowych, większościowych okręgów wyborczych, mamy do czynienia ze wspólnym z SLD umacnianiem systemu wyborów proporcjonalnych. Stocznia Gdańska, kolebka Solidarności, jest sprzedawana z pogwałceniem zdrowego rozsądku i poczucia przyzwoitości. Niszczone są także inne zakłady pracy. Kontynuowane są procesy niszczenia polskiego przemysłu i polskiego rolnictwa.

Rząd, za który odpowiada przede wszystkim AWS, faktycznie kierowany przez Unię Wolności, realizuje tę samą politykę, którą poprzednio realizowała tak krytykowana lewica.

Panie Przewodniczący! Decyzja o rozstaniu z AWS nie była dla nas decyzją łatwą. Pomimo narastających, zasadniczych różnic, zależy nam na wspólnej realizacji dobra Polski. Deklarujemy gotowość do rozmów oraz widzimy możliwość przywrócenia poprzednich relacji politycznych między nami, jeżeli Akcja Wyborcza Solidarność wróci do realizacji swoich zobowiązań wyborczych.

Niestety, w perspektywie doświadczeń ostatnich miesięcy dobrych stosunków między nami nie przywróca deklaracje. Intencje AWS stałyby się wiarygodne, gdyby wystąpił z wnioskiem o odwołanie głównego architekta wadliwej polityki koalicji i rządu, Leszka Balcerowicza.

Z wyrazami szacunku

Helena Markowska

Problemy

Hanna Bobeckiej

Witold Tomicki

Marek Grobowski

Stanisław Czerwinski

K. 21.07.95

CU. Kalina A